

Agnieszka Zakrzewska

Konwent Europejski - seminarium naukowe, Instytut Nauk Prawnych PAN, 4 kwiecień 2002

Palestra 46/5-6(533-534), 123-125

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KONWENT EUROPEJSKI – SEMINARIUM NAUKOWE, INSTYTUT NAUK PRAWNYCH PAN, 4 KWIECIEŃ 2002

„Konwent Europejski – jego zadania, tematyka, znaczenie” – tak brzmiał tytuł pierwszego z cyklu seminariów naukowych zorganizowanych w wyniku wspólnej inicjatywy Instytutu Nauk Prawnych PAN i Wydziału Prawa i Administracji UW. Gospodarzem spotkania była prof. dr hab. Maria Kruk-Jarosz, dyrektor Instytutu Nauk Prawnych PAN. Witając referentów seminarium – członków polskiej delegacji do Konwentu Europejskiego – prof. dr hab. Genowefę Grabowską i prof. dr hab. Janusza Trzecińskiego, profesor Jarosz podkreśliła radość, jaką jest goszczenie w sali Instytutu osób, które będą być może współuczestniczyć w tworzeniu przyszłej konstytucji europejskiej. Na wstępie profesor Jarosz przypomniała, że 105-osobowy Konwent, któremu przewodniczył Giscard d’Estaing, został powołany na grudniowym szczycie Unii Europejskiej w Laeken. Ma on za zadanie przygotować przyszłą reformę Unii, która przewidywana jest na 2004 rok. Zagadnienia, którymi będzie zajmował się Konwent przez rok swojego obradowania w Brukseli, zostały określone w Deklaracji z Laeken. Są to w szczególności: rozdział kompetencji pomiędzy organy Unii a państwa członkowskie, rola parlamentów narodowych w procesie stanowienia prawa, status Karty Praw Podstawowych (przyjętej na szczycie w Nicei jako dokument niewiążący prawnie) oraz uproszczenie podstaw prawnych Unii. Należy jednak podkreślić, że postanowieniom Konwentu nadano jedynie status propozycji pozbawionych mocy wiążącej. W skład Konwentu, który omówił profesor Trzeciński, weszli delegaci rządów i parlamentów, odpowiednio po jednym i po dwóch z 15 państw członkowskich Unii oraz z 13 krajów kandydujących oraz przedstawiciele unijnych instytucji, takich jak Komitet Ekonomiczno-Społeczny UE, Komitet Regionów i inne. Polskę reprezentują w Konwencie: minister ds. europejskich Danuta Hübner, przedstawiciele parlamentu – Józef Oleksy i Edmund Wittbrodt, oraz prof. Grabowska i prof. Trzeciński, jako specjaliści w zakresie prawa polskiego i europejskiego.

W pierwszym referacie prof. Genowefa Grabowska w klarowny sposób ukazała kolejne etapy integracji. Poczynając od 1952 roku, w którym 6 państw europejskich utworzyło Europejską Wspólnotę Węgla i Stali, poprzez utworzenie w 1957, na mocy Traktatu Rzymskiego Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej i Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej, i połączenie tych organizacji w 1965 roku Traktatem o Fuzji w jednolite Wspólnoty Europejskie. Aż do 1986 roku współpraca ograniczała się do kwestii gospodarczych. Przełom nastąpił w 1992 roku, kiedy to traktatem z Maastricht utworzono Unię Europejską. Funkcjonuje ona w oparciu o 3 filary: pierwszy – tworzenie prawa, często ze skutkiem bezpośrednim dla państw, drugi – współpraca zagraniczna i bezpieczeństwo, oraz trzeci – sadownictwo i wymiar sprawiedliwości. Profesor Grabowska wskazała na pewien „nieporządek” regulacji prawnych Unii wynikający z różnorodności aktów będących podstawą jej funkcjonowania.

W dalszej części referatu omówione zostały bieżące problemy Unii. Z pewnością jednym z najbardziej doniosłych z nich jest otwarcie się na kraje z Europy Centralnej i Wschodniej. Obecnie do członkostwa aspiruje 12 państw. Warunki polityczne i gospodarcze, które państwa kandydackie muszą spełnić, zostały określone w Traktacie z Maastricht. Kardynalne znaczenie dla kwestii poszerzenia będą miały także postanowienia traktatu nicejskiego z 2000 r. (ratyfikowanie traktatu opóźnia się ze względu na jego odrzucenie w referendum przez społeczeństwo irlandzkie, choć, jak twierdzi profesor Trzciński, jest to raczej skutkiem niedoinformowania przez rząd niż rzeczywistej niechęci wobec poszerzenia Unii). Profesor Grabowska za najważniejsze postanowienia traktatu nicejskiego uznała uchwalenie Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz ustalenia dotyczące sposobu głosowania w organach rozszerzonej Unii. W szczególności zwraca uwagę znakomita pozycja Polski, której przyznano 50 miejsc w Parlamencie Europejskim oraz 27 głosów w Radzie Europy, co stanowi liczbę analogiczną do tej, która posiada Hiszpania.

Profesor Janusz Trzciński przedstawił sprawozdanie z pierwszego posiedzenia Konwentu Europejskiego, które odbyło się 28 lutego bieżącego roku w Brukseli. Na wstępie profesor podkreślił fakt, że w przemówieniu otwierającym obrady konwentu Giscard d'Estaing powitał naszych delegatów po polsku, a także wymienił Polskę jako przykład dla innych krajów kandydujących do członkostwa. Podczas pierwszego posiedzenia Konwentu poruszono kwestię braku przedstawicieli państw aspirujących w Prezydium Konwentu, co przez niektóre państwa zostało uznane za dyskryminację. Ostatecznie przyznano krajom kandydującym w Prezydium jednego reprezentanta, który jako „zaproszony gość” będzie mógł uczestniczyć w jego obradach bez prawa głosu. Jednakże w opinii prof. Trzcińskiego problem ten nie powinien być się w ogóle pojawić, ponieważ Deklaracja z Laeken wykluczyła możliwość uczestniczenia w Prezydium państw nie będących pełnoprawnymi członkami Unii.

Profesor Trzciński był również obecny na drugim posiedzeniu Konwentu, którego temat brzmiał „Czego oczekujemy od przyszłej Europy”? Profesor Trzciński ubolewał, że większość mówców ograniczyło swe wystąpienia do ogólnych stwierdzeń, choć mogło to wynikać z trzyminutowego limitu czasowego. W wystąpieniach mówiono najczęściej o potrzebie unifikacji i demokratyzacji Unii, a także postulowano zachowanie różnicowania kulturowego i tożsamości narodowej grup etnicznych. Przyszła Europa powinna być przede wszystkim bezpieczna oraz chronić prawa i wolności obywateli. Wśród mówców nie zabrakło też zwolenników federacji państw europejskich, choć głosy te były raczej nieliczne. Niemniej jednak zagadnieniu struktury Unii Europejskiej poświęcono podczas drugiego posiedzenia Konwentu dużo uwagi. Na razie, choć brak jeszcze sprecyzowanego planu w tej kwestii, możliwości funkcjonowania przyszłej Unii jako konfederacji czy federacji państw są raczej niewielkie. Profesor Trzciński podkreślił ponadto, że struktura Unii będzie wymagała odpowiedniego dostosowania do niej formy przy-

szłej konstytucji. zaproponował, by dokument ten nazwać „traktatem konstytucyjnym”. Słowo traktat miało by bowiem akcentować związek z wcześniejszymi dokumentami wspólnot, natomiast „konstytucyjny” wyrażałby nowość i chęć związania dotychczasowych struktur silniejszymi związkami.

Ostatnią kwestią, którą profesor Trzeciński poruszył w swoim sprawozdaniu z obrad Konwentu Europejskiego było znaczenie regionów w przyszłej Unii Europejskiej. Już dwa pierwsze posiedzenia pokazały bowiem, jak silne jest lobby regionalne i samorządowe w zjednoczonej Europie. Profesor twierdzi, że przyszła polityka Unii Europejskiej charakteryzować się będzie dużą dbałością o interesy małych narodów, jak również grup odrębnych kulturowo czy etnicznie. Rozwój, wzmacnianie i dostosowywanie do standardów europejskich polskiej struktury regionalnej jest być może szansą na ściślejsze związanie nas z Unią. Szansy tej polski rząd nie powinien zmarnować.

Po wygłoszeniu referatów, profesor Grabowska i profesor Trzeciński odpowiadali na pytania uczestników seminarium. Dyskutanci podnosili potrzebę wypracowania skonkretyzowanego, jednolitego stanowiska grupy polskiej w Brukseli. Zgodnie z postulatami profesora Piotra Winczorka z Uniwersytetu Warszawskiego negocjatorzy i reprezentanci z Polski powinni mieć „jakiś wspólny plan”, „całościową wizję”. Profesor wyraził niepokój, że na skutek wewnętrznych podziałów stanowisko Polski mogłoby ulec osłabieniu.

Dziękując zaproszonym gościom i uczestnikom seminarium za „wspaniałą atmosferę”, która panowała w sali konferencyjnej Instytutu Nauk Prawnych PAN podczas seminarium, profesor Jarosz zauważyła, że powołanie Konwentu Europejskiego miało także na celu nadanie nowego impulsu procesowi integracji europejskiej. W opinii profesora Jarosz – po traktacie z Maastricht proces ten wkroczył w okres stagnacji, czego wyrazem jest biurokratyzacja struktur oraz skupianie się na drobnych problemach, czyli, jak pani profesor stwierdziła dowcipnie „mierzenie długości oraz szerokości ogórka”. W tych warunkach koniecznością staje się wypracowanie jednolitej i koherentnej wizji przyszłej Europy, zarówno w sensie politycznym i prawnym, jak i społecznym. Właśnie to „obmyślenie Europy”, by przytoczyć za panią profesora sformułowanie profesora Bartoszewskiego, zdaje się dzisiaj być głównym zadaniem Konwentu Europejskiego.

Agnieszka Zakrzewska